



Sygn. akt II UK 72/12

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 10 października 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący,  
sprawozdawca)

SSN Małgorzata Gersdorf

SSN Zbigniew Hajn

w sprawie z wniosku U. Polska sp. z o.o. w Ż.  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych  
z udziałem zainteresowanych: M. T. i in., o składki na ubezpieczenie społeczne,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 10 października 2012 r.,  
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 3 listopada 2011 r.,

**oddala skargę kasacyjną.**

**UZASADNIENIE**

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 3 listopada 2011 r. zmienił zaskarżony przez organ rentowy wyrok Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Z. z dnia 2 lutego 2011 r. w ten sposób, że oddalił odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 22 grudnia 2008 r., wymierzających składki od należności z tytułu podróży służbowych wypłaconych przez „U. Polska” spółkę z o.o. swoim pracownikom: M. T., T. G., Z. F., L. J., Ł. M., E. S. i G. P. – P., a w stosunku do zainteresowanego J. B. oddalił apelację.

Sąd odwoławczy zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, zgodnie z którymi odwołująca się spółka zajmuje się działalnością serwisową maszyn i urządzeń do produkcji okien PCV i aluminium. Serwis obejmuje także uruchamianie maszyn, tworzenie planów elektrycznych, pneumatycznych, list części zamiennych, programowanie maszyn. Spółka zatrudnia pracowników działów: serwisu i handlowego, na podstawie umów o pracę. Pracownicy działu serwisu wykonują swoje obowiązki zarówno w siedzibie firmy, jak i w terenie u klientów. Zainteresowani (z wyjątkiem J. B., którego od 1 lipca 2003 r. łączył ze spółką stosunek pracy na stanowisku prezesa zarządu) zatrudnieni byli w spółce na stanowiskach specjalistów do spraw serwisu – M. T. w okresie od 1 lutego 2007 r. do 31 marca 2008 r.; T. G. – od 1 października 2005 r. do 31 marca 2008 r. (uprzednio – od 1 lipca 2004 r. – na stanowisku mechanika maszyn i urządzeń); Z. F. – od 13 lipca 2004 r. do 31 marca 2008 r.; L. J. – od 1 lipca 2004 r. do 31 grudnia 2004 r.; Ł. M. (jako serwisant) – od 1 lutego 2008 r. do 31 marca 2008 r.; E. S. – od 1 lipca 2004 r. do 31 marca 2008 r. (z tym, że w okresie do 30 września 2004 r. rodzaj umówionej pracy określono jako „serwisant maszyn i urządzeń), a G. P. – P. – od 1 listopada 2007 r. do 31 stycznia 2008 r. Praca specjalisty do spraw serwisu (serwisanta) polegała, między innymi, na współpracy z dostawcami maszyn w zakresie obsługi i serwisu, prowadzeniu ewidencji sprzedaży maszyn, ustawianiu maszyn dla klientów, wyjazdach serwisowych do klientów. W umowach o pracę jako miejsce pracy zainteresowani pracownicy zatrudnieni jako specjaliści do spraw serwisu (serwisanci) mieli wskazane województwo, w którym mieszkają. W okresach wymienionych w zaskarżonych decyzjach świadczyli pracę w różnych miejscowościach na terenie kraju, gdzie byli delegowani przez pracodawcę. W

ramach tych delegacji spółka zapewniała pracownikom noclegi, zwracała koszty podróży i wypłacała diety. Zainteresowani odbywali te podróże tylko na polecenie pracodawcy, nie dokonywali samodzielnie wyboru miejscowości ani terminu wyjazdu.

Sąd drugiej instancji uznał jednak, że dokonana przez Sąd Okręgowy ocena prawna tego stanu faktycznego, sprowadzająca się do stwierdzenia, że zainteresowani (z wyjątkiem J. B.) wykonywali pracę w różnych miejscowościach na terenie kraju w ramach delegacji służbowych, była błędna. Sąd odwoławczy podniósł w szczególności, że stosownie do treści art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2009 r., Nr 205, poz. 1585 ze zm.; dalej jako: „ustawa systemowa”), podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych będących pracownikami stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 ustawy, co oznacza przychody w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy. Stosownie do treści art. 21 ustawy systemowej, określenie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek oraz wyłączeń z tej podstawy niektórych rodzajów przychodów pozostawiono ministrowi właściwemu do spraw zabezpieczenia społecznego do uregulowania w drodze rozporządzenia. Na podstawie tej delegacji Minister Pracy i Polityki Socjalnej wydał w dniu 18 grudnia 1998 r. rozporządzenie w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz. U. Nr 161, poz. 1673 ze zm.; dalej jako: „rozporządzenie”). Z § 2 pkt 15 tego aktu prawnego wynika zaś, że podstawy wymiaru składek nie stanowią diety i inne należności z tytułu podróży służbowej pracownika – do wysokości określonej w przepisach w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju.

Zgodnie zaś z art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p., podróżą służbową jest każde udanie się pracownika na polecenie pracodawcy poza miejscowość, w której znajduje się siedziba pracodawcy lub poza stałe miejsce pracy w celu wykonania zadania służbowego. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, w tym przede

wszystkim na uchwałę składu siedmiu sędziów z dnia 19 listopada 2008 r., II PZP 11/08, Sąd Apelacyjny wskazał, że podróżą służbową jest wyłącznie wykonywanie zadania incydentalnego w stosunku do pracy umówionej i wykonywanej zwykle w ramach stosunku pracy. Wykonywaniem zadania służbowego w rozumieniu art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. nie jest zatem wykonywanie pracy określonego rodzaju wynikającej z charakteru zatrudnienia. Ta bowiem nigdy nie jest incydentalna.

Odnosząc te poglądy do stanu faktycznego sprawy, Sąd odwoławczy stwierdził, że praca serwisantów maszyn przemysłowych z samej istoty wykonywana jest poza siedzibą pracodawcy. Tego rodzaju maszyny nie nadają się bowiem do transportu i muszą być serwisowane u klienta, który z nich korzysta. Przedmiotem zobowiązania pracowniczego tych zainteresowanych było zatem stałe wykonywanie zadań poza siedzibą pracodawcy. Objęcie poleceniem wyjazdu zwykłych czynności pracowniczych (stanowiących istotę stosunku pracy) wykonywanych na umówionym „ruchomym” miejscu pracy samo przez się nie prowadzi zaś do uznania, że pracownik wykonujący te czynności jest w podróży służbowej, jak nietrafnie przyjął Sąd pierwszej instancji. Obowiązek wykonywania pracy w poszczególnych miejscowościach wynika bowiem z umowy o pracę, a nie z polecenia pracodawcy.

W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu drugiej instancji, do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne wszystkich pracowników zatrudnionych na stanowiskach serwisantów należało doliczyć kwoty wypłacane im przez spółkę z tytułu diet, kosztów noclegu i podróży, a zatem decyzje dotyczące tych zainteresowanych były prawidłowe.

Odmienne przedstawia się jedynie sytuacja zainteresowanego J. B. Jako prezes zarządu zdecydowaną większość obowiązków wykonywał on bowiem w siedzibie pracodawcy i to było jego stałe miejsce pracy. Wyjazdy służbowe były zaś incydentalne i stanowiły typowe podróże służbowe w rozumieniu art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. W odniesieniu do tego zainteresowanego wyrok Sądu Okręgowego okazał się zatem trafny.

Odwołująca się spółka wywiodła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, skarżąc go w części uwzględniającej apelację organu rentowego i zarzucając naruszenie prawa materialnego, tj. art. 18 ust. 1 i art. 20 ust. 1 ustawy

systemowej, art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 23 stycznia 2003 r. o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym w Narodowym Funduszu Zdrowia (Dz. U. Nr 45, poz. 391 ze zm.), art. 81 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. Nr 210, poz. 1027 ze zm.), art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (Dz. U. Nr 158, poz. 1124 ze zm.), art. 104 i art. 107 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. Nr 99, poz. 1001 ze zm.), § 2 ust. 1 pkt 15 rozporządzenia – w związku z art. 77<sup>5</sup> k.p., przez niewłaściwe zastosowanie w następstwie wadliwego przyjęcia, że wypłacone zainteresowanym przez odwołującą się diety, zwrot kosztów zakwaterowania i podróży stanowią podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe, zdrowotne, Fundusz Pracy oraz Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych przy założeniu, że prace serwisowe nie były wykonywane w ramach podróży służbowej.

Opierając skargę na takiej podstawie, odwołująca się wniosła o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i wydanie wyroku co do istoty sprawy oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania, ewentualnie o uchylenie orzeczenia Sądu drugiej instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy systemowej, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych będących pracownikami stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 ustawy, co oznacza przychody w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy. Przepis art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2012 r., poz. 361 ze zm.) za przychody ze stosunku pracy uznaje zaś wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne oraz wartość pieniężną świadczeń w naturze bądź ich ekwiwalenty, bez względu na źródło finansowania tych wypłat i świadczeń, a w

szczegółności: wynagrodzenie zasadnicze, wynagrodzenie za godziny nadliczbowe, różnego rodzaju dodatki, nagrody, ekwiwalenty za niewykorzystany urlop i wszelkie inne kwoty niezależnie od tego, czy ich wysokość została z góry ustalona, a ponadto świadczenia pieniężne ponoszone za pracownika, jak również wartość innych nieodpłatnych świadczeń lub świadczeń częściowo odpłatnych. Z § 2 pkt 15 rozporządzenia wynika zaś, że podstawy wymiaru składek nie stanowią diety i inne należności z tytułu podróży służbowej pracownika – do wysokości określonej w przepisach w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju. Odliczenia od podstawy wymiaru składek diet i innych należności z tytułu podróży służbowych, o których mowa w § 2 pkt 15 rozporządzenia, dotyczą wyłącznie należności uzyskiwanych z tych właśnie tytułów przez pracowników faktycznie przebywających w podróży służbowej. Świadczenie pracodawcy, choćby nazwane dietą czy inną należnością z tytułu podróży służbowej, wypłacone pracownikowi nieodbywającemu takiej podróży nie jest tą należnością, o której mowa w § 2 pkt 15 rozporządzenia, tylko przychodem stanowiącym podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia w rozumieniu art. 18 ust. 1 ustawy systemowej.

Jak trafnie podniósł Sąd drugiej instancji, w orzecznictwie Sądu Najwyższego, poczynając od uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 19 listopada 2008 r., II PZP 11/08 (OSNP 2009 nr 13-14, poz. 166; Gdańskie Studia Prawnicze-Przegląd Orzecznictwa 2010 nr 1, poz. 15, z glosą M. Rycak; Monitor Prawa Pracy 2010 nr 11, s. 611, z glosą M. Drewicza), zgodnie przyjmuje się, że art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. odnosi się jedynie do zadania służbowego rozumianego jako zdarzenie incydentalne w stosunku do pracy umówionej i wykonywanej zwykle w ramach stosunku pracy. Z przepisu tego wynika bowiem wprost, że podróż służbowa, która jest swoistą konstrukcją prawa pracy, ma charakter incydentalny. Jej podstawę formalną stanowi polecenie wyjazdu służbowego, które powinno określać zadanie oraz termin i miejsce jego realizacji. Zadanie musi być skonkretyzowane i nie może mieć charakteru generalnego. Nie jest zatem podróżą służbową wykonywanie pracy (zadań) w różnych miejscowościach, gdy przedmiotem zobowiązania pracownika jest stałe wykonywanie pracy (zadań) w tych miejscowościach. W

konsekwencji wykonywaniem zadania służbowego w rozumieniu art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. nie jest wykonywanie pracy określonego rodzaju, wynikającej z charakteru zatrudnienia. Taka praca bowiem nigdy nie jest incydentalna, ale permanentna. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu tej uchwały wywiódł przy tym, że nie jest sprzeczne z prawem wskazanie w umowie o pracę pewnego obszaru geograficznego jako miejsca wykonywania pracy. Takie ukształtowanie miejsca świadczenia pracy jest możliwe, bowiem nie wyklucza tego żaden przepis prawa. Istnieje jednak zastrzeżenie polegające na tym, że miejsce świadczenia pracy pracownika mobilnego oznaczające pewien obszar jego aktywności zawodowej musi odzwierciedlać prawdziwy (a nie fikcyjny) stan rzeczy. Ma to być więc obszar, na którym pracownicy mobilni będą na stałe zobowiązani do przemieszczania się. Tym samym, użyte w art. 29 § 1 pkt 2 k.p. określenie „miejsce wykonywania pracy” należy utożsamiać z zamieszczonym w art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. określeniem „stałe miejsce pracy”, bowiem to rozróżnienie nie ma doniosłości normatywnej. Użyta w art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. wzmianka o stałym miejscu pracy wskazuje przy tym, że za punkt odniesienia należy przyjąć właśnie miejsce wykonywania pracy określone w umowie o pracę zgodnie z art. 29 § 1 pkt 2 k.p. Przyjęte w tej uchwale stanowisko - choć mające zastosowanie bezpośrednio do kierowców transportu międzynarodowego - prowadzi do ogólniejszego wniosku, że pracownik mający wskazany w umowie o pracę określony obszar jako miejsce wykonywania pracy, nie jest w podróży służbowej, jeżeli tego obszaru nie opuszcza.

W późniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądy wypracowane w uchwale z dnia 19 listopada 2008 r., II PZP 11/08, są odnoszone do innych niż kierowcy, pracowników mobilnych. Grupą zawodową, na którą Sąd Najwyższy rozszerzył stosowanie wykładni z powołanej uchwały są przedstawiciele handlowi, którzy wykonują swoje obowiązki, permanentnie się przemieszczając. W wyrokach z dnia 3 grudnia 2008 r., I PK 107/08 (OSNP 2010 nr 11-12, poz. 133) oraz z dnia 27 stycznia 2009 r., II PK 140/08 (LEX nr 491567) Sąd Najwyższy przyjął, że przedstawiciele handlowi wykonujący obowiązki pracownicze na pewnym obszarze geograficznym nie przebywają w podróży służbowej. W kolejnym wyroku z dnia 16 listopada 2009 r., II UK 114/09 (LEX nr 558591) Sąd Najwyższy wyjaśnił również, że w przypadku, gdy zobowiązanie pracownicze będące istotą obowiązków

zatrudnionego (w tym wypadku chodziło o instalatorów systemów zabezpieczeń, którzy pracowali w terenie na określonym obszarze geograficznym) jest wykonywane na geograficznie określonym obszarze, co jest zgodne z wolą stron stosunku pracy wyrażoną w umowie o pracę, to obszar taki jest stałym miejscem pracy w rozumieniu art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p., a więc pracownik w trakcie wykonywania swoich czynności nie odbywa podróży służbowej.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę w pełni akceptuje te poglądy, które odniesione do wiążącej w postępowaniu kasacyjnym podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.) nie dają przesłanek do podważenia prawidłowości zaskarżonego wyroku. Z ustaleń faktycznych wynika bowiem, że zainteresowani, zatrudnieni na stanowiskach serwisantów, mieli w zakresie swych obowiązków wykonywanie usług serwisowych maszyn przemysłowych w siedzibach klientów użytkujących te maszyny. Taki charakter pracy wymuszał przemieszczanie się po różnych miejscowościach w ramach określonego w umowie o pracę obszaru jako miejscu wykonywania pracy. Ten obszar był zatem ich stałym miejscem pracy w rozumieniu art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p., wobec czego nie ma podstaw do uznania, że wykonując na nim swoje obowiązki, przebywali w podróży służbowej. Skoro bowiem wykonywali pracę wynikającą z charakteru zatrudnienia, przebywając w uzgodnionym z pracodawcą miejscu pracy, to nie ma możliwości stwierdzenia, że zaszła sytuacja określona w art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p., polegająca na udaniu się poza stałe miejsce pracy w celu wykonania zadania służbowego. Same czynności formalne pracodawcy (wydanie polecenia wyjazdu, wypłacanie diet, zwrot kosztów podróży i noclegu) nie stanowią o tym, że wykonywane zadania stanowią podróż służbową. Objęcie poleceniem wyjazdu zwykłych czynności pracowniczych (stanowiących istotę stosunku pracy) wykonywanych na umówionym przez strony obszarze nie prowadzi bowiem, jak trafnie stwierdził Sąd drugiej instancji, do uznania, że pracownik wykonujący te czynności jest w podróży służbowej.

Jak już powiedziano, odliczenia od podstawy wymiaru składek diet i innych należności z tytułu podróży służbowych, o których mowa w § 2 pkt 15 rozporządzenia, dotyczą wyłącznie należności uzyskiwanych z tych właśnie tytułów przez pracowników faktycznie przebywających w podróży służbowej. Świadczenie



pracodawcy, choćby nazwane dietą czy inną należnością z tytułu podróży służbowej, wypłacone pracownikowi nieodbywającemu takiej podróży nie jest tą należnością, o której mowa w § 2 pkt 15 rozporządzenia, tylko przychodem stanowiącym podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia w rozumieniu art. 18 ust. 1 ustawy systemowej, jak prawidłowo przyjął Sąd Apelacyjny.

Skarga kasacyjna odwołującej się spółki nie zasługiwała więc na uwzględnienie, bo wbrew twierdzeniom skarżącego, zastosowanie przez Sąd drugiej instancji przepisów prawa materialnego do ustalonego w sprawie stanu faktycznego nie nasuwa żadnych zastrzeżeń.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398<sup>14</sup> k.p.c.).